



Rada Ministrów przyjęła projekt ustawy o rodzicielskim świadczeniu uzupełniającym. Dzięki nowym przepisom osoby, które wychowały co najmniej czworo dzieci i nie posiadają niezbędnych środków utrzymania, uzyskają prawo do otrzymania świadczenia. Świadczenie będzie wypłacane od marca.

Dla kogo „Mama 4+”?

Celem projektowanych przepisów jest zapewnienie dochodu osobom, które zrezygnowały z zatrudnienia lub go nie podjęły ze względu na wychowywanie dzieci w rodzinach wielodzietnych.

- Rodzicielskie świadczenie uzupełniające będzie mogło być przyznane matce, która urodziła i wychowała co najmniej czworo dzieci, a w przypadku śmierci matki dziecka albo porzucenia dzieci przez matkę – ojcu, który wychował co najmniej czworo dzieci;
- o świadczenie będą mogły ubiegać się osoby, które nie posiadają niezbędnych środków do życia i osiągnęły wiek emerytalny. W przypadku kobiet to 60 lat, mężczyzn – 65 lat;
- rodzicielskie świadczenie uzupełniające będzie przysługiwać wyłącznie osobom mieszkającym w Polsce i mającym (po ukończeniu 16 lat) tzw. ośrodek interesów życiowych na terytorium naszego kraju – przez co najmniej 10 lat;
- rodzicielskie świadczenie uzupełniające będzie mogło być przyznane obywatelom Polski lub osobom, mającym prawo pobytu lub prawo stałego pobytu w Polsce bądź obywatelom państw członkowskich Unii Europejskiej, państw członkowskich Europejskiego Porozumienia o Wolnym Handlu (EFTA) lub cudzoziemcom legalnie przebywającym na terytorium Polski;
- uzyskanie prawa do świadczenia nie będzie związane z wcześniejszym opłacaniem składek na ubezpieczenia społeczne.

Po wejściu w życie nowych przepisów osoby spełniające kryteria, będą mogły złożyć wniosek do Prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych lub Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego w celu uzyskania prawa do świadczenia. W przypadku, gdy osoba zainteresowana pobiera już świadczenie niższe od najniższej emerytury, świadczenie rodzicielskie będzie uzupełniać pobierane świadczenie do kwoty najniższej emerytury (od 1 marca 2019 r. 1100 zł). Natomiast, w przypadku osoby nie mającej prawa do żadnego świadczenia, wysokość rodzicielskiego świadczenia uzupełniającego odpowiadać będzie tej kwocie. Zanim dojdzie do jego wypłaty Zakład Ubezpieczeń Społecznych lub Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego zbada m.in. sytuację dochodową danej osoby.

Docenić trud, ochronić przed ubóstwem

– Rząd Zjednoczonej Prawicy od samego początku docenia trud rodziców, którzy zdecydowali się na wychowanie dzieci w rodzinach wielodzietnych. Nowymi przepisami chcemy uhonorować osoby, które, żeby wychować co najmniej czworo dzieci, zrezygnowały z pracy zarobkowej, a dziś żyją na granicy ubóstwa, nie mając prawa do świadczeń nawet na minimalnym poziomie. Rodzicielskie świadczenie uzupełniające zapewni im teraz podstawowe środki do życia – mówi minister rodziny, pracy i polityki społecznej Elżbieta Rafalska.

Szacuje się, że z nowych przepisów skorzysta ok. 65 tys. osób, które dziś nie mają prawa do emerytury lub renty oraz 20,8 tys. osób, które pobierają świadczenia poniżej poziomu najniższej emerytury.

Rodzicielskie świadczenie uzupełniające będzie corocznie waloryzowane.

źródło: www.gov.pl